



Od radości po żal – stosunek ludności cywilnej do powstańców w czasie powstania warszawskiego

- [Wprowadzenie](#)
- [Przeczytaj](#)
- [Ilustracja interaktywna](#)
- [Sprawdź się](#)
- [Dla nauczyciela](#)

Bibliografia:

- Źródło: Anna Świrszczyńska, *Nie miał palta*, [w:] tejże, *Budowałam barykadę*, Warszawa 1984, s. 51.
- Źródło: Lesław M. Bartelski, *Powstanie warszawskie*, Warszawa 1965, s. 19.
- Źródło: Sławomir Koper, *Miłość w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2013, s. 281–282.
- Źródło: Anna Świrszczyńska, *Dwudziestu moich synów*, [w:] tejże, *Budowałam barykadę*, Warszawa 1984, s. 68.
- Źródło: Miron Białoszewski, *Pamiętnik z powstania warszawskiego*, Warszawa 2016, s. 22–23.
- Źródło: Alexandra Richie, *Warszawa 1944. Tragiczne powstanie*, tłum. Z. Kunert, Warszawa 2013, s. 586.
- Źródło: Kazimierz Leski, *Życie niewłaściwie urozmaicone. Wspomnienia oficera wywiadu i kontrwywiadu AK*, Warszawa 1989, s. 331.
- Źródło: Czesław Miłosz, *Rodzinna Europa*, Warszawa 1998, s. 311.
- Źródło: Alexandra Richie, *Warszawa 1944. Tragiczne powstanie*, tłum. Z. Kunert, Warszawa 2013, s. 223.

- Źródło: Sławomir Koper, *Miłość w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2013, s. 239.
- Źródło: Lesław M. Bartelski, *Powstanie warszawskie*, Warszawa 1965, s. 230–231.
- Źródło: Sławomir Koper, *Miłość w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2013, s. 277.
- Źródło: Sławomir Koper, *Miłość w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2013, s. 283.
- Źródło: Sławomir Koper, *Miłość w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2013, s. 298.
- Źródło: Juliusz Wilczur-Garztecki, *Armia Krajowa i nie tylko. Za i przeciw. Opowieści oficera kontrwywiadu*, Wrocław 2006, s. 138.
- Źródło: Dariusz Baliszewski, Andrzej Krzysztof Kunert, *Prawdziwa historia Polaków. Ilustrowane wypisy źródłowe 1939-1945*, t. 3, Warszawa 2000, s. 56.
- Źródło: Dariusz Baliszewski, Andrzej Krzysztof Kunert, *Prawdziwa historia Polaków. Ilustrowane wypisy źródłowe 1939-1945*, t. 3, Warszawa 2000, s. 47.
- Źródło: Dariusz Baliszewski, Andrzej Krzysztof Kunert, *Prawdziwa historia Polaków. Ilustrowane wypisy źródłowe 1939-1945*, t. 3, Warszawa 2000, s. 52.
- Źródło: Lesław M. Bartelski, *Powstanie warszawskie*, Warszawa 1965, s. 252.
- Źródło: Magdalena Grodzka-Gużkowska, *Relacja kobiety, strzelca wyborowego w Powstaniu Warszawskim*, „Przekrój” 29.06.2006, s. 17.



Od radości po żal – stosunek ludności cywilnej do powstańców w czasie powstania warszawskiego

Powstańcy

Źródło: domena publiczna.

((Alexandra Richie

Warszawa 1944. Tragiczne powstanie

Obok stał tłum cywilów, którzy chcieli oddać powstańcom hołd, niektórzy płakali, mówiąc: Nasze dzieci odchodzą. Niech was Bóg błogosławi, wróćcie do nas. Ale byli także ludzie, którzy złorzeczyli wychodzącym: „Chcieliście wojny, głupie bachory, to macie. Widzicie, coście narobili?”. Chłopcy nie reagowali.

Źródło: Alexandra Richie, *Warszawa 1944. Tragiczne powstanie*, tłum. Z. Kunert, Warszawa 2013, s. 586.

Twoje cele

- Zaobserwujesz, w jaki sposób zmieniał się stosunek ludności cywilnej do walczących w kolejnych etapach powstania warszawskiego.
- Ustalisz, z czym wiązała się zmiana stosunku ludności cywilnej do powstańców.
- Przeanalizujesz fragmenty tekstów dotyczące relacji między ludnością cywilną a powstańcami.
- Dokonasz analizy postaw ludzkich wobec zagrożenia.

Przeczytaj

Kiedy pod koniec lipca 1944 roku Jerzy Korabski wchodził do domu przy ulicy Focha w Warszawie, zagadnął go znajomy dozorca:

((Lesław M. Bartelski

Powstanie warszawskie

– No, panie szanowny, Szwaby wieją. Biorą po skórze. A czy ich to tak puścimy na sucho, bez wyrównania rachunku?

Źródło: Lesław M. Bartelski, *Powstanie warszawskie*, Warszawa 1965, s. 19.

Mieszkańcem zaczepionym przez stróża kamienicy był [Tadeusz Komorowski](#), komendant główny Armii Krajowej, człowiek, który podejmie decyzję o rozpoczęciu powstania w Warszawie.

The image shows a forged German identification card (Kenkarte) for Jerzy Korabski. The card is divided into several sections. The left section contains personal data: Name (Korabski), Birth date (15.8.1891), Birth place (Piasek), and other details. The middle section features a black and white portrait of a man, a red circular stamp, and a signature. The right section contains official stamps and signatures, including a red circular stamp with a swastika and a signature. The card is labeled 'Warschau' and '3. Dezember 1942'.

Fałszywa kenkarta Tadeusza Bora-Komorowskiego wystawiona na nazwisko Jerzy Korabski.

Źródło: Wikimedia Commons, domena publiczna.

Słowa dozorca oddają nastroje, które panowały w stolicy latem 1944 roku – myśl o samodzielnym wyzwoleniu miasta oraz odpłaceniu Niemcom za lata okrucieństw i terroru trafiała do przekonania nie tylko żołnierzom [AK](#), ale była też bliska sercom większości warszawiaków. W wielu wspomnieniach z tamtego okresu dominuje przekonanie, że nastrój był wyjątkowy, czuło się, że ludzie na coś czekają:

((Kazimierz Leski

Życie niewłaściwie urozmaicone. Wspomnienia oficera wywiadu i kontrwywiadu AK

Ulice Warszawy były jakby odmienione. Młodzież polska zachowywała się swobodnie. Patrole niemieckie jakby nie zwracały uwagi i nie widziały grup Polaków, które w poprzednich okresach na pewno by zatrzymały. [...] W ostatnich tygodniach lipca 1944 roku jechałem tramwajem z Pragi aleją Trzeciego Maja, a więc przez dzielnicę zamieszkaną przez Niemców. Czekali na przystankach, zamierzając zająć miejsce w przeznaczonych dla nich części tramwaju. Motorniczy jednak tramwaju nie zatrzymał, wołając do czekających, wspólnie z resztą z pasażerami, że tramwaj jest tylko dla Polaków.

Źródło: Kazimierz Leski, *Życie niewłaściwie urozmaicone. Wspomnienia oficera wywiadu i kontrwywiadu AK*, Warszawa 1989, s. 331.

1 sierpnia o godzinie 17.00 wybuchło powstanie. Dowództwo AK podjęło wcześniej decyzję o nieinformowaniu ludności cywilnej o planowanych działaniach – pacjenci nie zostali ewakuowani ze szpitali, większość dzieci pozostała w mieście, niektórzy ludzie nie zdążyli wrócić do domów. Przyszły noblista Czesław Miłosz wspominał:

((Czesław Miłosz

Rodzinna Europa

Tego dnia, 1 sierpnia – szliśmy z Janką na poobiednią herbatkę i rozmowę do Tygrysów [znajomych], z którymi chciałem omówić niesłychanie ważną sprawę, mianowicie nowy przekład angielskiego wiersza. Nie należy nigdy być zbyt pewnym, wychodząc na spacer, że wróci się do domu, nie tylko dlatego, że dom może przestać istnieć. Spacer miał trwać bardzo długo. Dziesięć minut beztroski i pogodnego nieba. Potem niespodziewanie wszystko uległo pęknięciu i zmieniłem kąt widzenia, ponieważ poruszałem się na czworakach. [...] Karabiny maszynowe były w cokolwiek, co się poruszało. Niedaleko mieszkała pewna znajoma rodzina, ale kiedy nie można iść ani biec, przebycie każdych stu metrów jest całą podróżą.

Źródło: Czesław Miłosz, *Rodzinna Europa*, Warszawa 1998, s. 311.

Przewidywano, że powstanie potrwa najwyżej kilka dni. Entuzjazm był ogromny. Kiedy na zdobytym przez żołnierzy AK gmachu [Prudentialu](#) zawisła polska flaga, ludzie wychodzili ze swoich domów, aby ją zobaczyć. Płakali, śmiali się, śpiewali hymn narodowy oraz [Rotę](#) ze słynną frazą: „Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz”.

Jan Rossman z batalionu „Broda” wspominał ciepło wsparcie okazywane powstańcom przez warszawiaków w czasie zdobywania jednego z budynków przy ulicy Okopowej:

((Alexandra Richie

Warszawa 1944. Tragiczne powstanie

Mieszkańcy okolicznych domów powitali nas z entuzjazmem. Znaleźli drabiny i łomy, by pomóc nam dostać się do szkoły, i szybko ją zdobyliśmy.

Źródło: Alexandra Richie, *Warszawa 1944. Tragiczne powstanie*, tłum. Z. Kunert, Warszawa 2013, s. 223.

Żołnierze nie musieli troszczyć się o wyżywienie, wszędzie zapożywano posiłki, fetowano, dziękując za bohaterską służbę. Warszawiac obecność żołnierzy jest gwarantem bezpieczeństwa. W całym zbiorowo budować barykady, kopano umocnienia, piwnice przróżili schronów. Lesław Bartelski wspominał:

Lesław M. Bartelski

Powstanie warszawskie

„Małe dzieci, nie rozumiejąc grozy położenia, bawiły się w „powstanie” strzelając z kawałków drewna, które imitowały broń przeciwników, nikt nie chciał być Niemcem”.

Lesław M. Bartelski, *Powstanie warszawskie*, Warszawa 1965, s. 78.

Bartelski powoływał się także na Tadeusza Bora-Komorowskiego
wydawał się zaskoczony skalą pomocy udzielanej przez ludność
powstańcom:

Lesław M. Bartelski

Powstanie warszawskie

„[...] opowiedzenie się ludności za akcją zbrojną nadało wydarz gwałtownego powstania ludowego, występującego równocze: wojskową”.

Lesław M. Bartelski, ***Powstanie warszawskie***, Warszawa 1965, s. 78.

Sytuacja zaczęła się jednak szybko zmieniać. Niemcy, początko polskiego oporu, błyskawicznie sprowadzili do Warszawy posił

Dowództwo nad oddziałami skierowanymi do tłumienia powstania
Erich von dem Bach-Zelewski, który okrył się ponurą sławą, kierując
eksterminacją ludności żydowskiej na Ukrainie oraz Białorusi.
Warszawy sprowadzono pułk SS RONA oraz specjalne jednostki
dowodzone przez Oskara Dirlewangera, znanego z sadyzmu i
postrach nawet wśród żołnierzy niemieckich.

Rozpoczęła się zaciepła walka o kolejne dzielnice, odbijane przez Niemców z rąk Polaków. Ludność cywilna znalazła się w tragicznej sytuacji. Wycofujący się powstańcy byli zmuszeni do pozostawiania mieszkańców na pastwę hitlerowców niemających litości nawet dla kobiet, starców i dzieci. Masakry, do których doszło kolejno na Woli, Ochocie oraz na Starym Mieście, ostudziły początkowy entuzjazm warszawiaków wobec powstańców. W oczach wielu z nich walczący przestali być bohaterami. Pojawiły się żal, pretensje, nawet agresja. Jedna z mieszkanki Woli krzyczała do AK-owców przebiegających przez piwnice:

((Sławomir Koper

Miłość w Powstaniu Warszawskim

Wy, łajdaki, kary na was nie ma. Cóżście zrobili z narodem? Przeklęte diabły. I czemuście, głupki, zaczęli z Niemcami? O Jezu, co wyście narobili, co wyście narobili...

Źródło: Sławomir Koper, *Miłość w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2013, s. 239.

John Ward, brytyjski pilot, który uciekł z hitlerowskiej niewoli, w czasie powstania warszawskiego pełnił funkcję jedyne go korespondenta anglojęzycznych czasopism. W swoich depeszach zwracał uwagę przede wszystkim na katastrofalne położenie ludności cywilnej Warszawy:

((Lesław M. Bartelski

Powstanie warszawskie

Mieszkańcy Warszawy żyją obecnie literalnie w ruinach. Całe Śródmieście całkowicie zniszczone. Dokonały tego miotacze min zapalających i bomby lotnicze. Niekiedy sami Polacy wznecali pożary, by wyrzucić nieprzyjaciela. O wodę bardzo trudno. Ja sam myłem się dziś po raz pierwszy od sześciu dni, a i to wielkie szczęście. Aby dostać wiadro należącej czystej wody, trzeba stać w kolejce 4 lub 5 godzin. O żywność jeszcze trudniej. Nawet żołnierze z czołowych rzutów otrzymują całkiem niedostateczne racje, zwykle około 4 uncji gotowanego jęczmienia na dzień. O chlebie, szczerze mówiąc, nie słyszy się wcale.

Źródło: Lesław M. Bartelski, *Powstanie warszawskie*, Warszawa 1965, s. 230–231.

Wielu powstańców nie mogło sobie poradzić z poczuciem moralnej odpowiedzialności za tragiczny los cywilów. Jedna z sanitariuszek relacjonowała:

((Sławomir Koper

Miłość w Powstaniu Warszawskim

W schronach dzieją się dantejskie sceny. Dzieci głodne, spragnione, matki nie mogą darować sąsiadom, którzy sami jedzą i nie dzielą się swoimi zapasami. Na nas też patrzą wilkiem – zupełnie inaczej niż na początku, gdy wyrywali kwiatki z doniczek i rzucali na żołnierzy. Przedtem, gdy zanieśliśmy Janusza rannego do piwnicy, powiedziałam cywilom, żeby uważali, aby nie pobrudzić pościeli – oni na to, że krew polskiego żołnierza jest jak wino. [...] Jakaś staruszka karmi stale swojego psa – je z nim z jednej miski. Ludzie jej o mało nie zlinczowali. Wczoraj pies zaginął.

Źródło: Sławomir Koper, *Miłość w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2013, s. 277.



Stare Miasto po upadku powstania warszawskiego (1944 rok).

Źródło: domena publiczna.

Kiedy dowództwo AK zdecydowało, że z oblężonej przez Niemców Starówki zostaną ewakuowani tylko żołnierze, zaczęto złorzeczyć AK-owcom. Twierdzono, że nikt nie pytał warszawiaków, czy chcą wybuchu powstania.

Starszy sierżant Barbara Bobrownicka-Fricze zapamiętała jedną ze swoich ostatnich chwil na Starym Mieście:

((Sławomir Koper

Miłość w Powstaniu Warszawskim

Myśmy trzymali przez cały czas Rynek, ze względu na trwającą ewakuację kanałami. Znalazłam pancerfausta. Myślę sobie tak: My odchodzimy, musimy to schować, bo jakieś dziecko weźmie to do ręki i jeszcze je rozerwie. Poszłam w pobliskie ruiny i szukam miejsca dla schowania pancerfausta, a tam spotkałam dziecko, sześciolatnie, niebieskookie. Do dziś pamiętam tego chłopczyka. On mnie pyta: odchodzicie? Odpowiedziałam mu, że nie. To kłamstwo i te dziecinne oczy pozostały we mnie na zawsze.

Źródło: Sławomir Koper, *Miłość w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2013, s. 283.



5 października 1944, wymarsz żołnierzy Armii Krajowej z Warszawy po kapitulacji powstania.

Źródło: domena publiczna.

Sytuacja była tak beznadziejna, że 2 października 1944 roku o godzinie 21.00 przedstawiciele dowódcy AK podpisali w kwaterze von dem Bacha akt kapitulacyjny. Powstanie upadło. Po wielu dniach w Warszawie zapanowała cisza. Wieść o złożeniu broni obiegła miasto lotem błyskawicy. Wszędzie zaczęli pojawiać się umęczeni, głodni, niepewni swojej przyszłości cywile. Do wymarszu z miasta szykowały się także oddziały Armii Krajowej. Zbigniew Blichewicz wspominał:

((Sławomir Koper

Miłość w Powstaniu Warszawskim

[...] z bramy domu, w którym staliśmy, wyszedł jakiś ewakuujący się cywil z butelką wódki w ręku. Spojrzał ponuro na AK-owców i wręczył butelkę wódki żołnierzom niemieckim.

5 października oddziały AK maszerowały w kierunku placu przed Politechniką Warszawską, obserwowane nie tylko przez żołnierzy niemieckich, ale także przez polskich cywilów. Kiedy powstańcy się zatrzymali, nagle rozległ się hymn *Jeszcze Polska nie zginęła...* Zgromadzeni podnieśli ręce do salut, cywile zdjęli czapki z głów. Obok tych, którzy złożyli opuszczającym Warszawę żołnierzom, zgromadzili się także ludzie chcący oddać im hołd. W wielu głosach można było usłyszeć równocześnie smutek i podziękowania:

((Alexandra Richie

Warszawa 1944. Tragiczne powstanie

Nasze dzieci odchodzą. Niech was Bóg błogosławi, wróćcie do nas.

Źródło: Alexandra Richie, *Warszawa 1944. Tragiczne powstanie*, tłum. Z. Kunert, Warszawa 2013, s. 586.

Słownik

AK

Armia Krajowa, zakonspirowane siły zbrojne Polskiego Państwa Podziemnego w latach II wojny światowej, które powstały z przemianowania Związku Walki Zbrojnej w 1942 roku
Erich Bach Zelewski

(1899–1972) generał SS; od 1939 r. Wyższy Dowódca SS i Policji na całym Śląsku, dowódca oddziałów do walki z partyzantami w państwach okupowanych, odpowiedzialny za tłumienie powstania warszawskiego w 1944 r., zbrodniarz wojenny

Oskar Dirlewanger

(1895–1945) niemiecki zbrodniarz wojenny, znany z sadyzmu dowódca specjalnej karnej jednostki SS do zwalczania partyzantów; był odpowiedzialny za rozliczne zbrodnie wojenne na terenach Polski, Ukrainy, Białorusi; brał udział w tłumieniu powstania warszawskiego

SS RONA

brygada szturmowa należąca do Waffen SS sformowana pod koniec II wojny światowej, w jej skład wchodził żołnierze Rosyjskiej Wyzwoleńczej Armii Ludowej (RONA), żołnierze tej formacji brali udział w tłumieniu powstania warszawskiego, dopuszczając się okrucieństw na ludności cywilnej miasta

Ilustracja interaktywna

Polecenie 1

Zapoznaj się z galerią interaktywną i cytatami dotyczącymi stosunku cywilów do walczących powstańców. Stwórz oś czasu, na której umieścisz jak najwięcej nazw uczuć i emocji ludności cywilnej, które mogły mieć wpływ na ich wzajemne relacje w kolejnych etapach powstańczego zrywu.

Początek powstania												Upadek powstania

Polecenie 2

Zastanów się, w jaki sposób stosunek ludności cywilnej mógł wpływać na morale powstańców. Uzasadnij swoją odpowiedź.



1

Wybuch powstania warszawskiego

„Boże wielki! Bądź pochwalony, iż pozwalasz nam uczestniczyć w tych wspaniałych dniach Warszawy i Polski. Wspaniałych przez cud braterstwa. [...] Jakież zjednoczeni jesteśmy tą chwilą,”.

Igor T. Miecik, *Ciemna strona powstania: co przemilcza narodowa legenda?*, „Newsweek” 2017 z dn. 1.08, s. 21.

2

Wybuch powstania warszawskiego

„Mieszkańcy pobliskich domów, bez żadnego rozkazu z góry, zupełnie spontanicznie budują wzdłuż ulicy barykadę, która ma zamknąć drogę czołgom. Jedni kopią rów, inni wyrzucają przez okna i znoszą ze wszystkich stron, co im pod rękę popadnie. [...] Następuje wybuch szalonego entuzjazmu. Ludzie odrzucają kilofy i łopaty, i jak na komendę rzuconą przez kogoś niewidocznego zaczynają śpiewać *Warszawiankę*. [...] Ogarnia mnie uniesienie, jakiego nie doznałem nigdy przedtem i nigdy później. Za tę jedną chwilę oddałbym całe życie”.

Barbara Engelking, Dariusz Libionka, *Żydzi w powstańczej Warszawie*, Warszawa 2009, s. 27.



Miesiąc przed powstaniem warszawskim: Ludność czyta nakaz stawienia się 100 tys. mężczyznom w wieku od 17 do 65 lat do kopania obronnych rowów wokół Warszawy

licencja: domena publiczna.

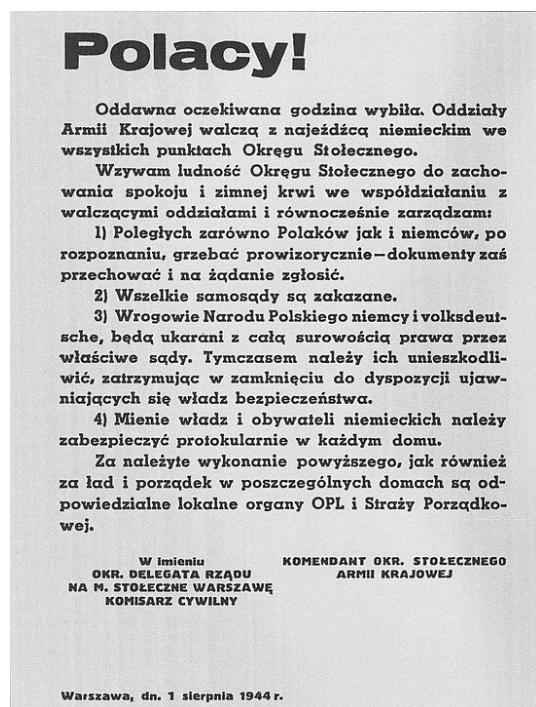
3

Wybuch powstania warszawskiego

„— Hurraaa... — Powstanie — od razu powiedzieliśmy sobie, tak jak i wszyscy w Warszawie. Dziwne. Bo tego słowa nie używało się przedtem w życiu. Tylko z historii, z książek. Już nudziło. A tu raptem... jest, i to takie z „hurraaa” i tłumem na łubudu. To „hurraaa” i łubudu to było zdobycie Sądów od Ogrodowej. [...]

— Pierwszy powstaniec! — krzyknęliśmy. — A wiesz, Mironku, że ja bym mu się oddała — powiedziała do mnie Irena w zachwycie przez firankę. Zaraz potem z Ogrodowej na tamto podwórze wpadli ludzie i zaczęli łąpać wózki i deski na barykady”.

Miron Białoszewski, *Pamiętnik z powstania warszawskiego*, Warszawa 2016, s. 7.



Odezwa władz powstańczych rozplakatowana na ulicach miasta 1 sierpnia 1944

licencja: domena publiczna.

4

W czasie trwania powstania warszawskiego

„Ludność w pierwszych dniach serdecznie witająca na każdym kroku powstańców, teraz spoglądała na nich z nieufnością. Po dwóch miesiącach walk zaczęły się już zdarzać wypadki, że ludzie prosili powstańców, aby nie zajmowali pozycji w ich domach, bo »my ponosimy odpowiedzialność i oni nas wykończą«. Wprawdzie były to sporadyczne przejawy załamania, niemniej jednak część zmęczonej ludności miała już dość działań. Ponościła przecież, równie jak i powstańcy, dotkliwe straty. Było skąpo z wodą, zaopatrzeniem, coraz więcej z szpitalach powstańczych gromadziło się rannych [...]”.

Leśław M. Bartelski, *Powstanie warszawskie*, Warszawa 1965, s. 84.



Żołnierze Batalionu „Zośka”. Okolice wjazdu kanałowego przy ul. Wareckiej

licencja: domena publiczna.

5

W czasie trwania powstania warszawskiego

Meldunek sytuacyjny dowódcy Okręgu Warszawskiego AK „Montera”, 8 sierpnia 1944: „Każda dzielnica inaczej reaguje na sytuację. Ludność Powiśla zdała egzamin i coraz śmielej i odważniej radzi sobie i broni się wspólnie z AK. Samorzutnie wzmacnia barykady, buduje nowe, itp. Dobre nastroje na Żoliborzu, w Śródmieściu i na granicy Śródmieścia z Mokotowem”

za: Władysław Bartoszewski, *Dni walczącej stolicy. Kronika Powstania Warszawskiego*, Warszawa 2004, s. 66.



6

W czasie trwania powstania warszawskiego

„Od pewnego czasu narasta wielki konflikt między ludnością cywilną a wojskiem. Chodzi o kolejki przy studniach. [...] Wojsko ma oczywiście pierwszeństwo. Już to doprowadza do zwad. Trudno się dziwić komuś, kto czeka ze swoim wiadrem dwie, trzy godziny, że widok coraz to nowych kotłów z kuchen wojskowych, napełnianych poza kolejką, wyprowadza go z równowagi [...]”.

Dariusz Baliszewski, Andrzej Krzysztof Kunert, *Prawdziwa historia Polaków. Ilustrowane wypisy źródłowe 1939–1945*, t. 3, Warszawa 2000, s. 147.



Żołnierze Kolegium „A” – elitarniej jednostki Kedywu Okręgu Warszawskiego AK. Okolice ul. Stawki
licencja: domena publiczna.

7

W czasie trwania powstania warszawskiego

„Ludność cywilna przeżywa kryzys, który może mieć zasadniczy wpływ na oddziały walczące. Przyczyny kryzysu: coraz silniejsze i zupełnie bezkarne ostrzeliwanie całego obszaru na wzór Starówki, bezterminowe przedłużanie się walki, coraz mniejsze porcje głodowe dla pogorzelców i szybkie wyczerpywanie się żywności dla pozostałych, wielka śmiertelność wśród niemowląt, agitacja czynników wrogich, brak wody i elektryczności we wszystkich dzielnicach”.

Tadeusz Bór-Komorowski, „Biuletyn Informacyjny”, 25 sierpnia 1944, s. 2.



Biało-czerwone opaski noszone przez powstańców na prawym ramieniu

licencja: domena publiczna.

8

Upadek powstania warszawskiego

„Trzeba też jednak pamiętać, co podkreślają wszystkie zapisy - o niesłychanie serdecznym pożegnaniu zwartych oddziałów wychodzących do niewoli 4 i 5 października ze Śródmieścia. To coś niesamowitego. Niezależnie od tragicznego nastroju, ludność żegna ich w sposób nieprawdopodobny”.

Dariusz Baliszewski, Andrzej Krzysztof Kunert, *Prawdziwa historia Polaków. Ilustrowane wypisy źródłowe 1939–1945*, t. 3, Warszawa 2000, s. 185.



Powstanie warszawskie: 28 sierpnia gmach Prudentialu został trafiony przez 2-tonowy pocisk z moździerza Karl Gerät. Widok z dachu domu przy ul. Kopernika 28.

licencja: domena publiczna.

9

Upadek powstania warszawskiego

„To idą nasi chłopcy, nasi bohaterowie!”

za: Władysław Bartoszewski, *Dni walczącej stolicy. Kronika Powstania Warszawskiego*, Warszawa 2004, s. 291.

10

Upadek powstania warszawskiego

„Ci co wydali pierwszy rozkaz do walki

niech policzą teraz nasze trupy.

Niech pójdą przez ulice

których nie ma

przez miasto

którego nie ma

niech liczą przez tygodnie przez miesiące

niech liczą aż do śmierci

nasze trupy”.

Anna Świrszczyńska, *Niech liczą trupy* [w:] tejże, *Budowałam barykadę*, Warszawa 1984, s. 153.

Powstańcza czujka w ruinach kościoła św. Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu

Źródło: domena publiczna.

Sprawdź się

Pokaż ćwiczenia:   

Ćwiczenie 1



Wskaż przyczyny zmiany stosunku ludności cywilnej do powstańców w czasie powstania warszawskiego.

- ☐ brak lekarstw, dramatyczna sytuacja w powstańczych szpitalach.
- ☐ odezwy rządu polskiego w Londynie skierowane do ludności cywilnej.
- ☐ poczucie niepewności, nieustannego zagrożenia.
- ☐ przekonanie o niechybnym upadku powstania.
- ☐ skandaliczne zachowanie powstańców wobec ludności cywilnej.
- ☐ narastający terror żołnierzy skierowanych do tłumienia powstania warszawskiego.
- ☐ masakry ludności cywilnej dokonywane przez Niemców w kolejnych dzielnicach Warszawy.
- ☐ narastający głód, brak dostępu do wody pitnej.

Ćwiczenie 2



Do każdego z zamieszczonych poniżej wyrazów podaj po dwa synonimy.

powstaniec

cywil

powstanie



Zapoznaj się z poniższymi fragmentami tekstów. Nazwij uczucia i emocje, których mogli doświadczać przedstawieni w nich ludzie.

Fragment 1.

((Sławomir Koper

Miłość w Powstaniu Warszawskim

Przeskakując po gruzowisku ulicy Świętojańskiej koło numeru 17, zobaczyłem dom, w którym mieszkałem i z którego wyszedłem do Powstania. I tu przyszła refleksja - kikuty rozbitych domów, wśród których rośłem, a ulica, na której mieszkałem, zryta i zasypana gruzem. Tu, gdzie jeździliśmy na hulajnogach, graliśmy w klipę, zwalony fronton Katedry, barykada, na której ginęli koledzy i moi rówieśnicy beztroskich zabaw. Schodki do bramy, na których siadywał nasz dozorca, dobroduszny pan Józef, kontrolujący wchodzących do posesji zapytaniem: „Do kogój?”.

Źródło: Sławomir Koper, *Miłość w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2013, s. 281–282.

Fragment 2.

((Sławomir Koper

Miłość w Powstaniu Warszawskim

[...] przyszło dwoje starych ludzi; [...] byli biedni, tacy mali i mówią do naszego porucznika Szczerby:

- Dlaczego chcecie spalić nasz dom?

A on im tłumaczy i widzę, że ma łzy w oczach [...]. A postawa tych ludzi była taka:

- Musicie palić, to palcie.

Źródło: Sławomir Koper, *Miłość w Powstaniu Warszawskim*, Warszawa 2013, s. 281–282.

Fragment 1.

Fragment 2.



Przeczytaj wiersz Anny Świrszczyńskiej pt. *Dwudziestu moich synów*. Scharakteryzuj stosunek podmiotu lirycznego do rannych, którymi się opiekuje, odnosząc się do konkretnych fragmentów utworu.

((Anna Świrszczyńska

Dwudziestu moich synów

Na mojej sali
leży dwadzieścia żołnierskich brzuchów.
Poszarpane, we krwi,
walczą zażarcie
o życie.

Znam je wszystkie na pamięć,
w dzień przynoszę im baseny, myję z kału.
W nocy śni mi się
że przynoszę im baseny,
myję z kału.

Gdy któryś brzuch
umiera w moim śnie,
zrywam się
i podchodzę na palcach do łóżka.

Na mojej sali
walczy na zęby z nicością
dwudziestu moich synów.

Źródło: Anna Świrszczyńska, *Dwudziestu moich synów*, [w:] tejsze, *Budowałam barykadę*, Warszawa 1984, s. 68.

Ćwiczenie 5



Wskaż tytuł tekstu kultury, w którym pojawia się motyw relacji pomiędzy ludnością cywilną a powstańcami, oraz wyjaśnij, w jaki sposób problem ten został ukazany w tekście.

Ćwiczenie 6



Przeczytaj wiersz Anny Świrszczyńskiej *Nie miał palta*. Napisz kartkę z dziennika (50-100 słów), w której nakreślisz przedstawione przez autorkę wiersza wydarzenie z perspektywy kobiety, która nadbiegła z paltem. W twojej pracy powinien się znaleźć opis przeżyć wewnętrznych.

((Anna Świrszczyńska
Nie miał palta

Żołnierze szli do niewoli,
ludzie patrzyli w milczeniu,
ludzie stali w milczeniu po obu stronach ulicy.

Najmłodszy żołnierz nie miał palta,
nadbiegła z paltem kobieta,
żandarm zagroził jej drogę,
biegła, płakała.
Ludzie patrzyli w milczeniu,
żołnierze szli do niewoli,
najmłodszy żołnierz miał dziesięć lat.

Źródło: Anna Świrszczyńska, *Nie miał palta*, [w:] tejże, *Budowałam barykadę*, Warszawa 1984, s. 51.



Przeczytaj fragment *Pamiętnika z powstania warszawskiego* Mirona Białoszewskiego. Wyjaśnij związek pomiędzy postawami ludzi w piwnicy a opowieścią o wydarzeniach na Woli.

((Miron Białoszewski

Pamiętnik z powstania warszawskiego

Zbombardowanych przybywa. Wszystko siwe. Od gruzu. Zadymione. Ciotka Józia, Stefa, Mama uważają, że ta piwnica słaba, dom z desek, trzciny z wapnem i z cegieł tylko. A sąsiednia — 51 — kleinowskie sklepienia — nowy dom, nieotynkowany jeszcze. Przenosimy się szybko dziurami, podziemiami. Tam tłumy. Siedzą na betonie. Mokrym. Po kątach karbidówki. Mama, ciotka Józia i Stefa zdejmują bety, rozkładają się na jakimś wolnym kawałeczku. W tym tłumie. Harmider. Huki, pociski, bomby nie do wytrzymania. A najgorsze, że idą ci Ukraińcy. I rzną. Wszystkich. Wciąż o tym mówią. Ludzie. Po dwudziestu latach — właśnie teraz, w 1964 i 65 roku — podano dokładne liczby od świadków z obydwóch stron. Nasze pisma dały wykazy, ile rozwalono ludzi na samej Woli w samą sobotę i niedzielę, 5 i 6 sierpnia. Kilkadziesiąt tysięcy osób. Niektóre niedostrzeliwane podpalano razem z tamtymi niby zabitymi. Rzuciło się ich na wspólne stosy. Ze szpitala Świętego Stanisława, róg Wolskiej i Młynarskiej (teraz Szpital Zakaźny nr 1), ostrzeliwali i wyrzucali żywcem chorych przez okna na dziedziniec. Tam podpalali, jak szło. Żywych czy nie. Zagrzebywali na miejscu. Też tak jak szło. Jako dziennikarz w 1946 roku byłem wysłany na moment ekshumacji. Zajechałem z fotoreporterem. Weszliśmy na ten dziedziniec. Trzy czy cztery rzędy wygrzebanych świeżo, obrośniętych ziemią bezkształtnych brył. Kojarzyło mi się to z różnościami. Z kotletami w bułce i utyłłanymi w czymś. Jeden „kotlet” pamiętam naprawdę z kością, jedną, wystającą. Reszta utyłłana. Wpadła nagle do schronu sanitariuszka: — Kto pomoże nieść rannego? I nagle, po hałasie — i pomimo huków — cisza. — Nikt nie pomoże? Było kobiet ileśset.

I chyba z tyłu mężczyzn. Wszystko znieruchomiło. — Czy naprawdę nikt? — Ja pójdę — wstałem. Nikt się nie ruszył. Wyskoczyłem za sanitariuszką.

Po schodach. I wskoczyłem wprost w ulicę. Ogrodową.

Źródło: Miron Białoszewski, *Pamiętnik z powstania warszawskiego*, Warszawa 2016, s. 22–23.

Ćwiczenie 8



Norman Davies twierdził, że „Dopiero dogłębna analiza stosunków pomiędzy ludnością cywilną Warszawy a powstańcami może złożyć się na prawdę o powstaniu warszawskim”. Wyjaśnij, co miał na myśli historyk, następnie ustosunkuj się do jego stwierdzenia, formułując jeden argument.

Praca domowa

Zapoznaj się z poniższym tekstem. W 10 zdaniach opisz własny stosunek do powstańców warszawskich. Uzasadnij swoją odpowiedź.

((Magdalena Grodzka-Gużkowska

Relacja kobiety, strzelca wyborowego w Powstaniu Warszawskim

Mnie bardzo długo nie było w Polsce. A jak wróciłam, to dowiedziałam się, że powstańcy mogą jeździć za darmo tramwajami i autobusami. [...] Ale nie wiadomo było do końca, czy powstańcy mogą jeździć metrem, bo nie było tego zapisanego w legitymacji. Poszłam do pana, który sprzedaje bilety do metra przy Politechnice. Powiedziałam, że jestem powstańcem, tu jest moja legitymacja i czy wolno mi jeździć za darmo metrem. I ten młody chłopiec, który miał z 25 lat, zanim potwierdził, że mogę jeździć też metrem, stanął

przede mną na baczność i powiedział, że jest zaszczycony, że może mnie poznać.

Źródło: Magdalena Grodzka-Gużkowska, *Relacja kobiety, strzelca wyborowego w Powstaniu Warszawskim*, „Przekrój” 29.06.2006, s. 17.

Dla nauczyciela

Autorka: Marzenna Śliwka

Przedmiot: Język polski

Temat: Od radości po żal – stosunek ludności cywilnej do powstańców w czasie powstania warszawskiego

Grupa docelowa:

Szkoła ponadpodstawowa, liceum ogólnokształcące, technikum, zakres podstawowy

Podstawa programowa:

Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Zakres podstawowy

I. Kształcenie literackie i kulturowe.

1. Czytanie utworów literackich. Uczeń:

- 5) interpretuje treści alegoryczne i symboliczne utworu literackiego;
- 9) rozpoznaje tematykę i problematykę poznanych tekstów oraz jej związek z programami epoki literackiej, zjawiskami społecznymi, historycznymi, egzystencjalnymi i estetycznymi; poddaje ją refleksji;

2. Odbiór tekstów kultury. Uczeń:

- 1) przetwarza i hierarchizuje informacje z tekstów, np. publicystycznych, popularnonaukowych, naukowych;
- 2) analizuje strukturę tekstu: odczytuje jego sens, główną myśl, sposób prowadzenia wywodu oraz argumentację;
- 6) odczytuje pozaliterackie teksty kultury, stosując kod właściwy w danej dziedzinie sztuki;

II. Kształcenie językowe.

1. Gramatyka języka polskiego. Uczeń:

- 1) wykorzystuje wiedzę z dziedziny fleksji, słowotwórstwa, frazeologii i składni w analizie i interpretacji tekstów oraz tworzeniu własnych wypowiedzi;

2. Zróżnicowanie języka. Uczeń:

7) rozpoznaje słownictwo o charakterze wartościującym; odróżnia słownictwo neutralne od słownictwa o zabarwieniu emocjonalnym, oficjalne od potocznego.

4. Ortografia i interpunkcja. Uczeń:

1) stosuje zasady ortografii i interpunkcji, w tym szczególnie: pisowni wielką i małą literą, pisowni łącznej i rozłącznej partykuły *nie* oraz partykuły *-bym*, *-byś*, *-by* z różnymi częściami mowy; pisowni zakończeń *-ji*, *-ii*, *-i*; zapisu przedrostków *roz-*, *bez-*, *wes-*, *wz-*, *ws-*; pisowni przyimków złożonych; pisowni nosówek (*a*, *e*) oraz połączeń *om*, *on*, *em*, *en*; pisowni skrótów i skrótowców;

III. Tworzenie wypowiedzi.

1. Elementy retoryki. Uczeń:

1) formułuje tezy i argumenty w wypowiedzi ustnej i pisemnej przy użyciu odpowiednich konstrukcji składniowych;

6) rozumie, na czym polega logika i konsekwencja toku rozumowania w wypowiedziach argumentacyjnych i stosuje je we własnych tekstach;

2. Mówienie i pisanie. Uczeń:

2) buduje wypowiedź w sposób świadomy, ze znajomością jej funkcji językowej, z uwzględnieniem celu i adresata, z zachowaniem zasad retoryki;

4) zgodnie z normami formułuje pytania, odpowiedzi, oceny, redaguje informacje, uzasadnienia, komentarze, głos w dyskusji;

6) tworzy spójne wypowiedzi w następujących formach gatunkowych: wypowiedź o charakterze argumentacyjnym, referat, szkic interpretacyjny, szkic krytyczny, definicja, hasło encyklopedyczne, notatka syntetyzująca;

Kształtowane kompetencje kluczowe:

- kompetencje w zakresie rozumienia i tworzenia informacji;
- kompetencje w zakresie wielojęzyczności;
- kompetencje cyfrowe;
- kompetencje osobiste, społeczne i w zakresie umiejętności uczenia się;
- kompetencje obywatelskie;
- kompetencje w zakresie świadomości i ekspresji kulturalnej.

Cele lekcji. Uczeń:

- na podstawie tekstów źródłowych dokonuje analizy postaw ludzkich wobec zagrożenia,
- opisuje zmieniający się stosunek ludności cywilnej do walczących w kolejnych etapach powstania warszawskiego
- nazywa i opisuje emocje i uczucia cywilnych mieszkańców Warszawy,
- redaguje tekst, w którym opisuje własny stosunek do powstańców warszawskich.

Strategie nauczania:

- konstruktywizm;
- konektywizm.

Metody i techniki nauczania:

- ćwiczeń przedmiotowych;
- z użyciem komputera.

Formy pracy:

- praca indywidualna;
- praca w parach;
- praca całego zespołu klasowego.

Środki dydaktyczne:

- komputery z głośnikami, słuchawkami i dostępem do internetu;
- zasoby multimedialne zawarte w e-materiale;
- tablica interaktywna/tablica, pisak/kreda;
- telefony z dostępem do internetu.

Przebieg lekcji

Przed lekcją:

1. Nauczyciel prosi, by uczniowie zapoznali się z treściami w sekcji „Przeczytaj” materiału *Od radości po żal...*
Następnie zadaje pytanie: Jakie postawy warszawiaków zostały ukazane w tekstach?
Poleca, by uczniowie zapisali swoje refleksje w formie krótkiej notatki.
2. Nauczyciel przegląda w Internecie kilka sond ulicznych na temat powstania warszawskiego, po czym dokonuje wyboru jednej z nich. Przed lekcją powinien wybrać fragment sondy, dokładnie zapoznać się z jej treścią i wypowiedziami przypadkowych osób.

Faza wprowadzająca:

1. Nauczyciel prezentuje fragment wybranej sondy ulicznej na temat powstania warszawskiego i jego znaczenia. Następnie prosi uczniów o skomentowanie usłyszanych wypowiedzi. Podkreśla, że to subiektywne opinie ankietowanych, którym często towarzyszą emocje. Warto dodać, iż wynikają one z dystansu czasowego oraz z faktu, że wypowiadający się nie znają wydarzeń z roku 1944 z własnego doświadczenia. Później uczniowie konfrontują wypowiedzi współczesnych respondentów z reakcjami mieszkańców Warszawy z czasów powstania, opisanymi w bloku tekstowym.

Faza realizacyjna:

1. **Praca z multimedium.** Nauczyciel prosi uczniów o wypowiedzi (przeczytanie pracy domowej) na temat fragmentów tekstów z sekcji: „Przeczytaj”. Podkreśla, że postawy mieszkańców Warszawy podyktowane są różnymi przyczynami. Następnie uczniowie indywidualnie wykonują polecenia 1. i 2. z sekcji „Mapa myśli” oraz ćwiczenie 1 (sekcja „Sprawdź się”). Po upływie określonego czasu następuje omówienie efektów pracy indywidualnej.
2. **Praca z tekstem.** Głośne odczytanie fragmentu *Pamiętnika z powstania warszawskiego* M. Białoszewskiego (sekcja: „Sprawdź się”, ćwiczenie 7.) i podzielenie się refleksjami na temat postaw mieszkańców Warszawy wobec powstańców.

Faza podsumowująca:

1. Jako podsumowanie lekcji uczniowie wykonują ćwiczenie 8. (sekcja „Sprawdź się”). Nauczyciel weryfikuje poprawność ich odpowiedzi.

Praca domowa:

1. Przypomnij sobie zasady redagowania opisu przeżyć wewnętrznych. Zastosuj go w kartce z dziennika – zgodnie z ćwiczeniem 6. (sekcja: „Sprawdź się”).
2. Wykonaj pracę domową (sekcja: „Sprawdź się”).

Materiały pomocnicze:

- Norman Davies, *Powstanie '44*, Warszawa 2003
- Lesław M. Bartelski, *Powstanie warszawskie*, Warszawa 1965

Wskazówki metodyczne

- Uczniowie mogą wykorzystać multimedium „Ilustracja interaktywna” do przygotowania się do lekcji powtórkowej.